

Protokół nr 23/12
z posiedzenia Komisji Finansów i Skarbu Miasta
w dniu 19 marca 2012 roku

Na ogólną liczbę 17 członków w posiedzeniu uczestniczyło 16 zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczyła:

1. Alicja Gołaszewska

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z 22 posiedzenia.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości cen biletów komunikacji miejskiej w Łomży /druk nr 282, 282A/
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikaty i wysokość stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych oraz oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste /druk nr 279, 279A/
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 274, 274/1, 274B/
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 /druk nr 275, 275/1, 275B/
6. Analiza zadłużenia miasta oraz zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych na dzień 31.12.2011 r. /druk nr 276/.
7. Analiza możliwości pozyskiwania środków unijnych na inwestycje miejskie i przyjęcie do realizacji w budżecie na rok bieżący /druk nr 277/
2. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji.

Poprosiła następnie o uwagi do proponowanego porządku.

Komisja nie zgłosiła uwag i jednogłośnie 9 głosami za przyjęła porządek, jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do protokołu z 22 posiedzenia.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 22/12 i przyjęli go 9 głosami za, jednogłośnie.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Wniosek Prezydenta w sprawie ustalenia wysokości cen biletów komunikacji miejskiej w Łomży zgodnie z drukami nr 282, 282A przedstawił Dyrektor MPK Bogusław Szczech, uzupełniając go o dane dotyczące cen biletów z innych miast.

Prezydent Mieczysław Czerniawski uzupełniając wniosek dodał, że poprosił w ubiegłym tygodniu kierownictwo MPK o przedłożenie mu szczegółowej analizy oraz przesłanek, jakie towarzyszyły wnioskowi, który jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Stwierdził następnie, że w związku z sytuacją, w jakiej znalazło się MPK, nie bardzo ma możliwość jakiegokolwiek ruchu. Wyjaśnił, że samorząd miasta nie może zakładu budżetowego tego samorządu dofinansowywać poza ściśle określone granice, następnie przytoczył zapis art. 15 pkt 3 ustawy o finansach publicznych. Dodał następnie, że w chwili obecnej MPK jest dotowane na granicy 50%, stąd w dniu dzisiejszym podpisał rozłożenie na 10 rat należności, które miasto musi wygzekwować od MPK. Podkreślił następnie, że w związku ze wzrostem cen paliwa podwyżka jest nieunikniona, po dyskusjach z dyrekcją zakładu proponuje autopoprawkę polegającą na obniżeniu cen w pozycjach; 8 – z 78 zł na 76 zł, w 10 – z 39 zł, na 38 zł, w 12 – z 84 zł na 82 zł, w 14 – z 42 zł na 41 zł, w 16 – z 88 zł na 86 zł, w 18 – z 44 zł na 43 zł. Zwrócił uwagę, że wszystkie te poprawki dotyczą biletu elektronicznego, pozostałe propozycje pozostają bez zmian. Zwrócił następnie uwagę, że obowiązuje Uchwała Nr 401/LXIII/06 dotycząca przejazdów ulgowych, której treść przytoczył.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos w dyskusji poprosiła o wyjaśnienie, czy od listopada do marca po ostatniej podwyżce spadła liczba osób korzystających z komunikacji miejskiej.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że nie spadła, wpływy wzrosły. Ilość korzystających z komunikacji miejskiej po podwyżce zmniejsza się, ale po miesiącu zazwyczaj wraca do stanu poprzedniego.

Radna Bernadeta Krynicka kontynuując wypowiedź stwierdziła, że podnosząc ceny biletów, osoby korzystające „stawia się pod murem”. Jej zdaniem zamiast podnosić ceny, należy zachęcić mieszkańców do korzystania z usług.

Radny Witold Chudziński zabierając głos w dyskusji odniósł się do kwestii zużycia paliwa. Poprosił o wyjaśnienie, czy na etapie zamawiania autobusów Dyrektor MPK proponował, aby zamówić połowę autobusów mniejszych. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej po mieście jeżdżą duże autobusy, w których jest tylko kilka osób, a który spala 40 litrów. Czy nie można było zakupić połowę mniejszych autobusów, które by spalały dużo mniej paliwa, bo to paliwo jest najbardziej kosztowne. Zwrócił następnie uwagę, że społeczeństwo miasta ubożeje, a z komunikacji miejskiej korzystają przede wszystkim uczniowie łomżyńskich szkół, emeryci, Z osób wymienionych w uchwale o ulgach niewielu korzysta.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że w momencie składania wniosku na autobusy zastanawiali się nad tym, doszli jednak do wniosku, że lepiej mieć autobusy, które będą służyły przez ponad 20 lat. W następnych posunięciach planują zakupić autobusy mniejsze. Podkreślił, że świadomie zgodzili się na autobusy większe, aby mieć wystarczającą ilość autobusów przez 20 lat.

Radny Janusz Nowakowski – równocześnie pracownik MPK zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że przedsiębiorstwo typu MPK jest firmą najbardziej czułą na koszt paliwa. Koszty paliwa i płac stanowią ok. 95% kosztów funkcjonowania. Jeżeli więc mówi się o oszczędnościach po stronie kosztów, to można mówić o oszczędnościach paliwa, albo o oszczędnościach na płacach. Zauważył, że obniżka płac nie wchodzi raczej w grę, jeżeli zaś o ceny paliwa, to są takie, jakie są i paliwo kupują w cenie ustalonej przez rafinerie. Zwrócił uwagę, że projekt był realizowany w okresie podwyżek i warunki brzegowe, które wynikają z zapisów projektu to np. wzrost ilości kilometrów, czyli wzrost ilości linii, które obsługują pasażera, powodują, że nie mogą obniżyć kosztów zmniejszając liczbę linii, ponieważ realizacja projektu

jest kontrolowana i nie przestrzeganie zapisów spowoduje ogromne kary. Zwrócił następnie uwagę, że gdyby cena biletów w Łomży była taka jak w Ostrołęce tj. 2,60 zł, ale 1,5 roku temu, to prawdopodobnie takiego kłopotu by nie było. W chwili obecnej miasto ledwo dorówna do Ostrołęki. Zauważył, że proponowane 2,80 dotyczy biletu papierowego i pasażer ma możliwość wyboru, jeżeli zakupi bilet elektroniczny będzie płacił 2,60 zł, jeżeli chce papierowy, wówczas 2,80 zł. Zauważył, że w Ostrołęce bilet zakupiony u kierowcy wyniesie nie 2,60 ale 3,60, a w Łomży jest bez zmian – 2,60. W innych miastach, jak Suwałki, czy Białystok cena biletu była zawsze wyższa. W Łomży była zawsze cena niższa i ładnie to brzmiało populistycznie, nie mniej jednak ekonomicznie zawsze była „do tyłu”. Efekt tego był taki, że inne miasta gromadziły środki, natomiast Łomża zawsze była na styku i tak było do tej pory, co sprawiało, że problem nie był drastyczny. Dodał, że w związku z tym, iż przedsiębiorstwo jest zakładem budżetowym, miasto nie może dołożyć więcej, niż 50% do kosztów. Drugie 50% musi być z przychodów z biletów. W ostatnim czasie ze względu na podwyżki cen paliwa w strukturach kosztów różnych firm komunikacyjnych w kraju dotacje z budżetów miasta przekraczają 50%, ale jest to możliwe tylko wówczas, jeżeli jest to forma organizacyjna, która to dopuszcza, czyli spółka prawa handlowego. W przypadku zakładów budżetowych nie wchodzi to w grę. Dodał, że w ostatnich latach ilość zakładów budżetowych, które obsługują komunikację miejską, drastycznie spada w całym kraju. Spowodowane jest to tym, iż wszyscy zaczęli przekształcać zakłady budżetowe w spółki, aby uniknąć ograniczenia, które zostało wprowadzone w ustawie o finansach publicznych. Ustawodawca, bowiem z pierwszej wersji mówiącej, że wszystkie zakłady budżetowe obsługujące gospodarkę komunalną mają zostać zlikwidowane, pod wpływem lobby wyłączył z tego komunikację miejską. Gdyby tego nie zrobiono, dwa lata temu MPK musiałyby zostać przekształcone w spółkę i w dniu dzisiejszym być może tego problemu by nie było. Dodał, że inne miasta również podnoszą ceny biletów. Zwrócił następnie uwagę, że Łomża zawsze była najlepsza i najmniej podnosiła ceny biletów. Populistycznie zawsze brzmiało to ładnie, jednak ekonomicznie zawsze przedsiębiorstwo było do tyłu. W chwili obecnej sytuacja się zmieniła. Koszt autobusu, który jest bezpieczny, jest wysoki. Głównym powodem wniosku jest jednak wzrost cen paliwa. W związku z tym, że komunikacja w Łomży funkcjonuje w tych samych warunkach, jak wszystkie komunikacje, w związku z tym, albo część komunikacji jest już po podwyżkach, albo w trakcie i aby znów się nie okazało, że Łomża jest na końcu, bo jest najlepsza dla mieszkańców. Może się wówczas okazać, że trzeba będzie jak najszybciej podejmować decyzję, jak uratować sytuację. Zauważył, że po przyjęciu autopoprawki Prezydenta okazuje się, że w przypadku biletu elektronicznego miasto będzie na tym samym poziomie, co rok temu. Zwrócił uwagę, że jest to pewnego rodzaju zachęta do tych biletów. Dodał, że jeżeli mówi się o podwyżce, to należy mówić o cenie biletu elektronicznego, bo każdy pasażer może nabyć bilet po niższej cenie. Jeżeli ktoś będzie chciał drożej, to jego wybór.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos w dyskusji stwierdził, że porównując koszt wozokilometra z ceną biletu, to okazuje się, że jest ona najwyższa spośród wszystkich podanych przez dyrektora miast.

Odpowiadając radnemu, członkowie Komisji zwrócili uwagę, że jest to co innego, ponieważ jedno stanowi przychód, a drugie koszt.

Radny Zbigniew Prosiński kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że Prezydent wspominał, iż zadłużenie wynosi ok. 800 tys. zł. Prosi o informację w jakim czasie taka wysokość powstała. Po odpowiedzi Prezydenta, że w ciągu 10 lat, prosi

o wyjaśnienie dlaczego nikt nie reagował w tym czasie, nie badał tego. Nie rozumie tego.

Pani Elżbieta Zyskowska – MPK wyjaśniła, że taka sytuacja w MPK rozpoczęła się w 2002 r. ale w latach następnych wyniki finansowe były i na plus i na minus, a to wszystko było uzależnione od dotacji. W latach wcześniejszych dotacja była udzielana również mniejsza, niż była planowana. W 2005 roku nastąpił duży wzrost cen paliwa, co spowodowało stratę w przedsiębiorstwie. Od 2002 rok te minusowe środki obrotowe raz wzrastały, raz się zmniejszały. Natomiast w roku 2011 wystąpiła wyjątkowo duża strata, bo 185 tys. zł i te środki minusowe w wysokości 650 tys. zł zostały powiększone o tą stratę, co w sumie dało 835 tys. zł.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że struktura finansowania zakładu budżetowego przedstawia się w ten sposób, że zakład budżetowy może otrzymać dofinansowanie jako dotacja na pierwsze wyposażenie zakładu budżetowego. Posiadanyimi środkami ma się tak gospodarować, aby nie było straty. Jeżeli jest strata, wzrastają koszty, środki ujemne, to powoduje to, iż trzeba szukać sposobu zmiany formy finansowania. Dodała następnie, że są dwie formy, albo jednostka budżetowa, czyli wszystkie dochody, które ta jednostka uzyska ma przekazywać do budżetu, a budżet ma finansować w całości tą jednostkę; albo przekazać inną formę, jak spółkę prawa handlowego, w przypadku miasta to spółka z o.o. ze 100% udziałem miasta, z tym, że strata, która powstanie musi przejść do miasta, miasto ma zabezpieczyć w momencie zmiany organizacyjnej kapitał zakładowy. Przy obecnej formie działalności nie ma możliwości, gdy powstanie strata, aby miasto tą stratę wyrównało. Dodała, że obecna sytuacja finansowa przedsiębiorstwa jest bardzo napięta, powoduje bowiem, że zakład nie posiada płynności finansowej.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos w dyskusji poprosiła o wyjaśnienie, skąd zostaną wzięte środki aby pokryć tą różnicę pomiędzy pierwotną propozycją podwyżki, a propozycją zawartą w autopoprawce. Uważa bowiem, że autor przygotowujący propozycje przeprowadził kalkulacje, symulacje i jest w stanie uzasadnić skąd się wzięło z 2,40 zł na 2,80 przy bilecie papierowym. Dodała, że bardzo dobrze, iż zakupiono 22 autobusy, pomysł był bardzo dobry. Zastanawia się jednak nad zarządzaniem w firmie. Prosi o informację, czy dyrektor mógłby przedstawić radnym program oszczędnościowy. Uważa, że taki program dyrektor posiada. Jak również prosi o przedstawienie programu zachęcającego pasażerów do zakupu biletów elektronicznych. Stwierdziła następnie, że z dyskusji zrozumiała, iż autobusy muszą jeździć, bez względu na to, czy pasażerowie będą, czy nie. Nie może z tym się zgodzić i w związku z tym proponuje aby zmniejszyć częstotliwość autobusów np. nie co 10 minut, ale co 15 minut. Postuluje również o wyłączenie rodzin pracowników z ulg za przejazdy.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos stwierdził, że jego zdaniem nadchodzi czas oszczędzania i coraz częściej radni będą mieli spotykali się z sytuacjami, gdzie będą zastanawiali się jak oszczędzać. Przykład MPK wskazuje, że oszczędzać trzeba. Zwrócił uwagę, że od października cena paliwa wzrosła o ok. 0,50 zł, co daje ok. 10%, natomiast podwyżkę zasadniczego biletu w wysokości 17%. Zwrócił następnie uwagę, że projekt pn. Rozbudowa i modernizacja systemu komunikacyjnego miasta obliguje przedsiębiorstwo do rozszerzenia zakresu działalności, a co za tym idzie do zwiększenia ilości przejechanych wozokilometrów. Chodzi więc o zwiększanie liczby wozokilometrów, a nie ich ograniczania. Z podanych informacji wynika, że jeden wozokilometr kosztuje 2,55, natomiast Prezydent poinformował, że Scania spala 40 litrów/100 km. Jego zdaniem należałoby zadać pytanie, ilu pasażerów przewiozło w omawianym okresie MPK.

Uważa, że przede wszystkim należałoby podjąć działania zmierzające do zwiększenia liczby pasażerów. Zastanawia się, czy podnoszenie ciągle cen biletów jest skutecznym antidotum i zmierza w kierunku zwiększenia liczby pasażerów. Uważa, że liczba pasażerów zwiększa się, gdy ceny się obniża. Następnie poprosił o odpowiedź, czy przedsiębiorstwo zamierza podejmować jakieś działania oszczędnościowe i na czym miałyby ewentualnie one polegać. Prosi również o informację, jakie jest zainteresowanie biletami elektronicznymi. Uważa, że podniesienie cen biletów powinno być poprzedzone szczegółową analizą oszczędności.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że cały czas prowadzą gospodarkę oszczędnościową ramach strategii własnej. Dodał, że ze 197 pracowników zeszli do ok. 104, bez zwolnień grupowych. Pracownicy, którzy pozostali są w pracy wykorzystywani racjonalnie. Ponadto z ponad 20 linii autobusowych zeszli do 17, zlikwidowali wszelkie połączenia poza miasto, z wyjątkiem linii 15, która jedzie z Łomży w kierunku Bronowa, linii 4, która jedzie w kierunku Pniewa, gdzie również jest duże zamieszkanie i w kierunku na Nowogród. Ciągłe walczą o to, aby było jak najwięcej pasażerów. Dodał, że nie zna w kraju przedsiębiorstwa, które zmniejszyłyby cenę biletu. Dodał, że została zwiększona liczba kontroli biletów w autobusach, efektywność załatwiania tych spraw, co przynosi wyniki. Podjęli działania w kierunku świadczenia usług w zakresie napraw, wynajmu, czy też reklam w autobusach. Uważa, że przedsiębiorstwo robi wszystko, co jest możliwe aby poprawić sytuację, a działalność przedsiębiorstwa jest doceniana w kraju.

Radna Elżbieta Rabczyńska zwróciła uwagę, że nie otrzymała wyjaśnienia w kwestii różnic między cennikiem pierwotnym, a tym zaprezentowanym przez Prezydenta. ciekawi ją też strategia własna, o której wspominał dyrektor.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że w chwili obecnej działania mogą iść w jednym kierunku, przekształcenie zakładu budżetowego w spółkę.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że zrobią analizę, jakie będą korzyści z podwyżki, gdy z komunikacji będzie korzystała taka sama liczba osób.

Prezydent Beniamin Dobosz zabierając głos zwrócił uwagę, że obecna sytuacja jest wynikiem wieloletnich zaniedbań dotyczących struktury zakładu. Zauważył, że gdyby była to spółka, wówczas zostałaby ogłoszony przetarg na świadczenie usługi publicznej pn. przewozy pasażerskie w mieście Łomża. Najniższe ceny proponuje MPK, gdyby więc hipotetycznie stanęło do przetargu, by go wygrało. Zwrócił uwagę, że niski koszt wozokilometra świadczy o tym, że płace są na niskim poziomie, wszelkie składniki kosztów są maksymalnie „wyśrubowane”. Przez lata narastał ujemny wynik obrotowy, co oznacza, że zakład z roku na rok, pomijając okresy pośrednie, jest w coraz gorszej kondycji finansowej. Gdyby była to spółka i wygrała przetarg, wówczas otrzymałaby od miasta otrzymałaby wytyczne, w ramach których musiałaby świadczyć usługę. Nie interesowałaby ją liczba pasażerów w danym autobusie, wykonywałaby określone usługi przewozowe, a miasto płaciłoby określone kwoty, które pozwalałyby utrzymać się spółce na rynku i osiągnąć pewien zysk. Zauważył, że utrzymanie się na rynku, to przede wszystkim pokrycie kosztów obiektywnych, a takim jest między innymi cena paliwa. Natomiast władze miasta, tj. Rada i Prezydenci muszą sobie odpowiedzieć na pytanie, czy mieszkańcy miasta mają prawo do przewozu, czy też nie, bo najprostszą drogą jest ograniczenie kosztów poprzez zamknięcie części linii.

Radna Bogumiła Olbryś zabierając głos poddała pod rozważenie, czy nie należałoby się zorientować we wszystkich szkołach średnich, gdzie młodzież do szkół dojeżdża z różnych powiatów, jakie byłoby zapotrzebowanie na tą usługę.

Zaproponowała w tej kwestii pomoc pedagogów, nauczycieli. Dodała, że dotarły do niej informacje, że zainteresowana jest Gmina Zbójna. Poinformowała również, że na posiedzeniu Rady Muzeum również dyskutowano na temat uruchomienia kursu do Nowogrodu w związku z wieloma imprezami, które mają odbywać się w skansenie. Uważa, że MPK mogłaby być konkurencja dla PKS.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że Zbójna jest w projekcie unijnym, gdzie jest przedłużenie linii 9 do miejscowości Zbójna, a nawet aż do Kuzi. Rozmawiano w tej sprawie z Wójtem, sprawy są zaawansowane, posiadają wszelkie dane, które potwierdza, że będzie duże napełnienie. Jest tylko problem drogi i jest zapis w projekcie, że linia zostanie uruchomiona po wykonaniu tej drogi.

Radny Jan Bajno kontynuując myśl Prezydenta Dobosza zwrócił uwagę, że gdyby miasto hipotetycznie stworzyło jako spółkę prawa handlowego, czy cywilnego firmę komunikacyjną, to taki przewoźnik woziłby tylko przez rok czasu, do czasu stabilności ceny, bo tak się z reguły stosuje. Po roku czasu wprowadziłby taką cenę, która by równoważyła koszty funkcjonowania jednostki. Dodał, że jest po bardzo szczegółowych analizach w swojej firmie i w firmie przewozowej 95% stanowią koszty osobowe, łącznie z paliwem, z czego 60 - 65% koszty osobowe, i 20 - 25% paliwo. W okresie od lipca do ubiegłego tygodnia ceny paliwa wzrosły na poziomie 25%. Biorąc więc pod uwagę strukturę kosztów, to propozycja Prezydenta w sprawie wzrostu cen biletów jest w granicach 7- 8%. Wyjaśnił, że posiada dane, ponieważ analizowali to jako szpital, gdyż zlecił wykonywanie usług transportowych firmie zewnętrznej, która wozi chorych na dializy i firma wystąpiła o wyższą cenę z uwagi na gwałtowny wzrost cen paliwa. Zwrócił uwagę, że wymaga się od samorządu ustanowienia ceny, a samorząd ma wpływ tylko na 5 % kosztów, ponieważ na pozostałe koszty materiałowe powyżej 95% wpływu nie ma, a wymogi, to następny obowiązek, który przerzuca się na samorząd. Zwrócił następnie uwagę, że jeżeli nie zostanie wprowadzona podwyżka na poziomie 6-7%, to za chwilę nie da się już tego nadrobić. Dodał również, że analizy działalności były robione i to nie tylko w tym zakładzie ale w każdej z jednostek gospodarki komunalnej. Było to przedmiotem stałej analizy na posiedzeniach Komisji Gospodarki Komunalnej.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że zdaje sobie sprawę, iż nie zależy to od radnych, ponieważ paliwo idzie w górę. Zauważyła następnie, że nie tylko bilety, ale i inne rzeczy również idą w górę, ale w przypadku biletów sięga się do kieszeni wyborców, a radni powinni chronić kieszeń wyborców. Wyborcy spotykając się z radnymi zwracają uwagę i mówią, że jedna podwyżka była w listopadzie, teraz następna, to ciekawo czy będą głosowali na tych radnych. Następnie poprosiła o wyjaśnienie czym były spowodowane te wcześniejsze wahania w zadłużeniu przedsiębiorstwa, czy też wzrostem cen paliwa.

Elżbieta Zyskowska – MPK wyjaśniła, że na początku 2002 r. było 500 tys. zł, później wynik ten uległ zmniejszeniu, ale z kolei w 2005 r. nastąpił największy wzrost paliwa i to zadłużenie znów się zwiększyło.

Radna Bernadeta Krynicka zwróciła uwagę, że dyrektor mówi, iż u nas najdroższe jest paliwo, to czy nie należy kupować paliwo gdzieś w kraju, gdzie jest taniej.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że kupują najtańsze paliwo w makroregionie, jest ono tylko 7 groszy droższe niż w rafinerii.

Prezydent Mieczysław Czerniawski dodał, że przyjrzą się temu.

Radna Bernadeta Krynicka kontynuując wypowiedź stwierdziła, że nie może zrozumieć jednej rzeczy, jak przez 10 lat można nie zadbać, nie wprowadzić zmian, aby to zadłużenie nie narastało. Nie rozwiła jej wątpliwości nawet wyjaśnienie

Skarbnik Miasta. Zwróciła następnie uwagę, że swego czasu poruszała problem przejazdu na Łomżycy i otrzymała odpowiedź, że nie da się, ponieważ nie można skręcić w prawo na Wojska Polskiego i w Wesołą.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że w prawo można skręcić i tam autobus kursuje, nie ma natomiast możliwości skrętu w lewo.

Radny Jan Bajno dodał, że jest tam zakaz przejazdu ul. Wesołą do ul. Spokojnej. Jest to droga przewidziana tylko do ruchu lokalnego samochodów osobowych.

Radna Bernadeta Krynicka kontynuując dodała, że mieszkańcy Nowogrodu i okolicznych miejscowości dopominają się, aby w dni świąteczne przywrócić kursowanie autobusów.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że przeprowadzili kalkulację i jeżeli Wójt Gminy Łomża i Burmistrz Nowogrodu wyrażą wolę partycypacji, wówczas komunikacja zostanie uruchomiona natychmiast. Miasta nie stać na to, aby robić prezent gminom sąsiednim.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos stwierdził, że nie zgadza się z wypowiedzią, iż chwala za to, że te nowe autobusy jeżdżą po mieście, ponieważ podejrzewa, że w dni dzisiejszym za te autobusy miasto płaci, podnosząc ceny biletów, po raz drugi w roku. Poprosił następnie o odpowiedź na pytanie, co się wydarzy, jeżeli Rada na sesje w środę nie przyjmie tej podwyżki cen biletów.

Radna Hanka Gałązka stwierdziła, że rozumie sytuację firmy i wie, że są takie potrzeby jakie zostały przedstawione, ale radni również mają do podjęcia trudną decyzję, bo ich również rozliczają wyborcy. W związku z tym, że niedawno podwyżka już była prosi o wyjaśnienie, czy nie było wówczas robionej symulacji, czy była ona zrobiona źle. Dodała, że to pytanie wiąże się z tym, co czeka radnych w przyszłości, ile jeszcze takich podwyżek może spotkać Radę w tym roku.

Dyrektor MPK wyjaśnił, że jeżeli nie będzie drastycznych wzrostów cen paliwa w dalszym ciągu, to uważają, że na dzień dzisiejszy zamykałoby sprawę przynajmniej na rok czasu. Zakładają, że przy tej podwyżce może utrzymać się 50% tego zadłużenia. Dodał, że przedsiębiorstwo w każdym roku informowało, że ma brak środków obrotowych. Poprzednie władze były 8 lat, „wiązały koniec z końcem” i ciągle mówiono, że jak przedsiębiorstwu zabranie, to dołożą.

Skarbnik Miasta odnosząc się do wypowiedzi dyrektora zwróciła uwagę, że nie ma takich przepisów, że „dołożymy”. Miasto może dołożyć ale nie w pieniądzu i dyrektor doskonale wie, że dokładanie jest, gdy powstaje zakład budżetowy. Wówczas na wyposażenie dostaje dotację, natomiast nie dostaje pieniędzy na pokrycie minusowego funduszu obrotowego.

Dyrektor wyjaśnił, że w tej chwili o tym wie, ale do tej pory na koniec roku brakowało im tej kwoty, która była obciążona z dotacji.

Skarbnik Miasta kontynuując wypowiedź stwierdziła, że jeżeli w chwili obecnej zakład budżetowy nie posiada płynności finansowej, to bez podwyżki nie będzie miał przychodów, a jak nie będzie miał przychodów, to któregoś dnia będzie musiał zamknąć kilka linii autobusowych. Jeżeli to zadziała w taki sposób, to może okazać się, że następna kontrola z urzędu marszałkowskiego stwierdzi, że miasto nie realizuje programu, który został zapisany w projekcie i nałoży kary.

Radny Witold Chudziński odnosząc się do wyjaśnień zwrócił uwagę, że kary unijne są bardzo rygorystyczne. Wie o tym na swoim przykładzie. Zwrócił uwagę, że za luksusy należy płacić. Jego zdaniem należało zakupić 50% dużych autobusów i 50% mniejszych. Z pewnością byłoby to oszczędniej, ale stało się inaczej. Uważa, że dyskusje należy zakończyć.

Radny Zbigniew Prosiński popiera uwagę radnego Chudzińskiego, bo w dniu dzisiejszym Komisja nie uzdrowi sytuacji w MPK. Zwrócił się następnie do dyrektora z prośbą, aby następnym razem nie „bombardować mieszkańców” kilkukrotnymi podwyżkami w ciągu roku. Prosi również, aby radnych informować o trudnych sytuacjach w przedsiębiorstwach. Zwrócił uwagę, że do tej pory nikt nie informował o trudnej sytuacji MPK, dopiero od Prezydenta o tym się dowiedzieli. Na tego typu sytuacje należy reagować wcześniej. Ma nadzieję, że problem, zostanie rozwiązany, ale na chwile obecna radni muszą się zastanowić i podjąć decyzję, czy podwyżka zajmuje się w dniu dzisiejszym, czy przełożyć to na sesję następną.

Dyrektor zwrócił uwagę, że przedsiębiorstwo nie posiada płynności finansowej i jeżeli temat zostanie odsunięty, to nie będą posiadali środków na wypłaty i będą zmuszeni prosić dostawców o odłożenie terminu zapłaty za paliwo.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos stwierdziła, że radni są po to, aby dbać o interes miasta i jego mieszkańców. Uważa, że wypowiedzi Dyrektora są tendencyjne, nie bierze on pod uwagę co będzie, jeżeli wpływy z przewozów będą niższe, niż do tej pory. Dodała, że opiera to na faktach, wypowiedziach mieszkańców, którzy stwierdzili, że część dzieci ze szkoły nie wraca już autobusem, ale pieszo.

Radny Janusz Nowakowski zwrócił uwagę, że nie do końca jest tak, że wysokość ceny biletu wpływa na ilość osób korzystających. Następnie powrócił do kwestii uchwały o ulgach, zwracając uwagę, że przytoczony przez Prezydenta pakiet obowiązujących ulg świadczy o tym, że Łomża jest bardzo bogatym miastem, bo luksusowo traktuje różne grupy społeczeństwa, posiadając jeden z bogatszych pakietów ulg w kraju. Można więc by było się tym zająć i w najbliższym czasie docelowo zweryfikować ulgi, które w ostatnim czasie zostały wprowadzane, mimo tego, że zgłaszano trudną sytuację finansową MPK. Zwrócił uwagę, że część miast zaczęło wprowadzać zmniejszenie ulgi dla emerytów i rencistów z 50% na 25%, inne działanie, to symboliczna opłata od osób w wieku 70 lat. Uważa, że gdy było na to stać ulgi mogły być stosowane, gdy jednak jest trudna sytuacja finansowa, to ulgi należy weryfikować. Nie ma wyjścia i na tą Radę spadnie obowiązek likwidowania tego, co rozdawała poprzednia Rada. Zgadza się z wypowiedziami, że gdyby podwyli byli mniejsze ale systematyczne i adekwatne do inflacji wówczas odbiór byłby inny.

Dodał, że przedkładając poprzedni wniosek, nie mogli dać innej wysokości, ponieważ musieli opierać się na danych. Jeżeli wysokości byłyby wyższe, nikt by ich nie zaakceptował. Nikt nie był w stanie stwierdzić, że tak bardzo wzrosną ceny paliwa. Zauważył, że przedsiębiorstwo przedkłada wniosek 2 miesiące wcześniej, niż zapada decyzja i okazuje się, że przez te 2 miesiące wiele się zmienia. Podkreślił, że radni nie tylko dzisiaj, ale jeszcze w innych tematach będą zmuszeni podejmować trudne decyzje i nikt ich z tego nie zwolni. Dodał, że nigdzie w kraju nie ma komunikacji, która utrzymywałaby się z samych biletów, chyba, że bilety byłyby płatne 100%, nie byłoby żadnych ulg, a cena biletu pokrywałaby koszty przejazdu. Zwrócił uwagę, że często padają wnioski o uruchomienie jakiejś linii. Należy pamiętać, że zgłaszając taki wniosek, czy też o zwiększenie częstotliwości, to należy mieć świadomość, że będzie to wymagało dodatkowych środków, ponieważ zazwyczaj pasażerowie finansują 10 – 20 - 30%.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jego zdaniem należałoby się wstrzymać z podjęciem decyzji z podwyżkami cen biletów do następnej sesji, a jak najszybciej zająć się sprawą ulg.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że wniosek radnego jest bardzo słuszny i nawet, gdyby była potrzeba, to można to zrobić na sesji nadzwyczajnej, to Rada da radę te dwie uchwały podjąć.

Radny Ireneusz Cieślik zabierając głos zwrócił uwagę, że jeżeli dyrektor mówi, iż stoją na krawędzi, to równie dobrze można decyzję podjąć na tej sesji, a do ulg powrócić w terminie późniejszym.

Przewodnicząca odnosząc się do uwagi radnego stwierdziła, że wniosek radnego Mieczkowskiego jest bardzo zasadny i dokonać weryfikacji, zaczynając od siebie, chociaż nie są to duże pieniądze. Dodała, że należy rozważyć ulgi pracowników, emerytów i inne. Nie można bez końca mówić, że ma być dobrze, a kosztami obciążać innych.

Radny Witold Chudziński zabierając głos w dyskusji stwierdził, że nietaktem byłoby zdejmowanie punktu z porządku obrad, a następnie zwoływanie w tej kwestii sesji nadzwyczajnej, celem odbierania ulg. Poprosił następnie Księgową MPK o wypowiedzenie się, czy jest w stanie przygotować do środy przygotować korektę do wykazu ulg. Jeżeli tak, to proponuje, aby przed sesją Komisja spotkała się i przeanalizowała ten projekt.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że lepiej punkt zdjąć, niż glosować na sesji ponieważ ta uchwała nie przejdzie. Lepiej więc trochę poczekać i uporządkować sytuację przedsiębiorstwa, bo zarówno ulgi, jak i podwyżki.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos stwierdził, że skoro komisja już dyskutuje, to być może w chwili obecnej odnieść się do tych ulg i zastanowić się, które można znieść, a które pozostawić. Księgowa być może będzie w stanie wyjaśnić jakiego rzędu są to wpływy.

Elżbieta Zyskowska – MPK wyjaśniła, że nie ma takich danych.

Radny Ireneusz Cieślik zwrócił uwagę, jak radni chcą zająć się ulgami, skoro nie wiadomo jaka ulga daje ile pieniędzy. Prosi o rozważenie, bo może dojść do tego, że zostanie zniesiona ulga, która nie daje żadnych środków.

Prezydent Mieczysław Czerniawski poprosił, aby Księgowa poinformowała, co się stanie, jeżeli przez miesiąc czasu pozostawi się stan obecny. Uważa, że równo mocno należy dbać o głosy mieszkańców, jak i o interes miasta.

Elżbieta Zyskowska – MPK wyjaśniła, że w chwili obecnej korzystają z dotacji celowej, która mają zaplanowana na rok 2012. Wzięli już 300 tys. zł nie na inwestycje, ale po to, aby wypłacić wynagrodzenie.

Radny Janusz Nowakowski uzupełniając wypowiedź Księgowej dodał, że jeżeli nie będzie środków, to w pewnym momencie, przy najbliższej, czy następnej wypłacie może okazać się, że pracownicy nie otrzymają wypłaty, bo fizycznie nie będzie środków, nie zapłacą za paliwo, w związku z czym dostawca nie dostarczy paliwa. Trzeba będzie ogłosić przetarg na dostawę, co potrwa 3 miesiące. Nie wyobraża sobie, aby przez 3 miesiące komunikacja miejska nie funkcjonowała. Zwrócił uwagę, że sytuacja wygląda w ten sposób, że albo radni są dobrzy dla mieszkańców i mieszkańcy nie będą przez miesiąc płacić 2,60 zł, a 2,40 zł, czyli mieszkaniowiec zarobi 20 groszy na przejeździe, albo za miesiąc, bądź dwa nie będzie miał w ogóle komunikacji miejskiej.

Prezydent Mieczysław Czerniawski apeluje do radnych, potwierdzając, że trzeba przeprowadzić określony proces naprawczy w sensie organizacyjnym i o tym nie zapomina i na ten temat prowadzą rozmowy z kierownictwem zakładu i prosi o rozważenie. Prosi, aby nie łączyć ulg z podwyżkami i proponuje, aby do tematu podejść na spokojnie. On z projektem uchwały w sprawie zmiany ulg nie wystąpi. W chwili obecnej jeżeli jest taka dyskusja o podwyżkach, a dodatkowo poruszy się

sprawę ulg, to zanim cokolwiek się wytłumaczy, przekaz pójdzie, że „Rada tnie wszystkie ulgi”. Apeluje więc, aby tego projektu nie zdejmować z porządku obrad sesji.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos wyjaśnił, że składając wniosek kierował się tym, że należy sprawdzić, jak postąpić, co jest właściwsze. Stwierdził, że nie jest w porządku, że w dniu dzisiejszym radni zajmują się tą sprawą, że jest wymagane, by radni podjęli decyzję w dniu dzisiejszym, bo jeżeli nie podejmą, to przedsiębiorstwo padnie. Jest to tak istotne, że nawet tydzień wpłynie. Zauważył, że jego propozycja i Przewodniczącej, że należy rozpatrzyć sprawę, ponieważ ulga, to tylko ulga, pewien rodzaj przywileju, który można komuś dać, jeżeli ma się z czego. Przewodnicząca proponuje, aby jak najszybciej się nad tym zastanowić, przeanalizować, jakie to przyniesie oszczędności. Jest mowa o tygodniu, a nie o miesiącu. Odnosząc się do stwierdzenia radnego Chudzińskiego, że jest to niewłaściwe zauważył, że to na radnych spoczywa odpowiedzialność i od tej odpowiedzialności nie uciekną i nie mają takiego zamiaru. Dodał, że obawia się, iż na najbliższej sesji ta podwyżka może nie przejść, a to będzie jeszcze gorsze.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając ponownie głos wyjaśnił, że jemu chodziło o to, aby tego punktu nie zdejmować z porządku obrad, aby na sesji móc podyskutować, przedstawić argumenty za i przeciw.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że wniosek nie mówi o zdjęciu punktu z porządku obrad. Następnie poddała pod głosowanie wniosek radnego Janusza Mieczkowskiego aby jak najszybciej zająć się sprawą ulg ich weryfikacją, a następnie jak najszybciej zająć się sprawą podwyżek cen biletów.

Komisja w wyniku głosowania 8 za, 4 przeciw i 2 wstrzymującymi przyjęła wniosek radnego Janusza Mieczkowskiego.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Wniosek Prezydenta w sprawie określenia warunków udzielania bonifikaty i wysokość stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych oraz oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste zgodnie z drukami nr 279, 279A przedstawił Jerzy Bittner – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Komisja nie zgłosiła uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 10 głosami za, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 4

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Jadwiga Kozłowska – Skarbnik Miasta przedstawiając wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 zgodnie z drukami nr 274, 274/1, 274B poinformowała, że proponowane zmiany polegają na zmniejszeniu planowanych wydatków bieżących w budżecie miasta na 2012 r. o kwotę 6706 652 złotych w poszczególnych działach rozdziałach i paragrafach. Strona dochodowa po zmianach wyniesie ogółem 249 804 581 złotych w tym; dochody bieżące 228 541 456 zł, dochody majątkowe 21 263 125 zł. Wydatki budżetowe ogółem po zmianach wyniosą kwotę 271 617 153 zł; w tym wydatki bieżące 221 513 861 zł, wydatki majątkowe 50 103 292, zł.

Deficyt budżetu miasta wyniesie kwotę 21 812 572 zł tj. zostaje zmniejszony o kwotę 6 706 652 zł. Ponadto w autopoprawce proponuje się zwiększenie planowanych dochodów i wydatków budżetu miasta na zadania własne w 2012 roku o kwotę 189.916 złotych, oraz przeniesienie pomiędzy rozdziałami i paragrafami planowanych wydatków zadań własnych na kwotę 21.257 złotych.

Komisja po wnikliwej dyskusji nie zgłosiła uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 11 głosami za, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 5

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Jadwiga Kozłowska – Skarbnik Miasta przedstawiając wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 zgodnie z drukami nr 275, 275/1, 275B poinformowała, że proponowane zmiany wprowadza się w związku z realizacją Uchwały RIO, a co za tym idzie planowanymi zmianami w budżecie miasta na 2012, w związku z wprowadzonymi dotacjami celowymi w miesiącu marcu br. oraz autopoprawką do zmian do budżetu miasta na 2012 r. uległy zmianie wielkości budżetu na 2012 r. Plan dochodów po zmianie wynosi 250 007 497 zł, z tego: bieżące 228 563 161 złotych, majątkowe 21 444 336 zł. Natomiast plan wydatków 271 820 069 zł; z tego: bieżące 221 514 309 zł, majątkowe 50 305 760 zł.

Komisja po wnikliwej dyskusji nie zgłosiła uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 11 głosami za, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Ad. 6

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Jadwiga Kozłowska – Skarbnik Miasta przedstawiła informację na temat zadłużenia miasta oraz zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych na dzień 31.12.2011 r. zgodnie z drukiem nr 276.

Komisja nie zgłosiła uwag do przedłożonego materiału i przyjęła go do wiadomości.

Ad. 7

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie informacji.

Andrzej Kielczewski – Naczelnik Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych przedstawił informację na temat możliwości pozyskiwania środków unijnych na inwestycje miejskie i przyjętych do realizacji w budżecie na rok bieżący zgodnie z drukiem nr 277.

Radna Hanka Gałązka zabierając głos w kwestii termomodernizacji SP nr 10 zwróciła uwagę, że w projekcie należałoby uwzględnić remont stołówki, ponieważ jej stan jest opłakany. Zwróciła również uwagę, że wyczytała na stronie Wrota Podlasia, iż są środki na przedszkola, z których można skorzystać. Uważa, że miasto powinno się tym zainteresować.

Po wnikliwej dyskusji Komisja nie zgłosiła więcej uwag do przedłożonego materiału i przyjęła go do wiadomości.

Ad. 8

W sprawach różnych radna Elżbieta Rabczyńska zwróciła się do Prezydenta z zapytaniem, czy pamięta o ulicy Wojska Polskiego.

Stwierdził, że pamięta i bardzo by widział w tej sprawie wsparcie pośła Lecha Kołakowskiego, bo nie jest to w jego gestii, ale Ministra Infrastruktury. Dodał, że rozmawiał kiedyś na ten temat z posłem i wspomniał, że zasadne by było jego wsparcie w tym zakresie.

Radna Elżbieta Rabczyńska kontynuując poprosiła Z-ce Prezydenta o poinformowanie, na jakim etapie jest program remontu ulic i kiedy nastąpi realizacja.

Prezydent Beniamin Dobosz odpowiadając radnej poinformował, że projekt programu został już przekazany do Komisji Gospodarki Komunalnej i jak sądzi będzie omawiany w kwietniu.

Radny Witold Chudziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej potwierdził.

Następnie stwierdził, że chciałby powrócić do przyjętego przez Komisję wniosku dotyczącego uchwały w sprawie ulg dla korzystających z komunikacji miejskiej. Zauważył, że Komisja nie wie, które z ulg są ulgami ustawowymi, chodzi mu o to, aby nie doprowadzić do tego, że w przedsiębiorstwie będzie strajk załogi.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że zgłosił tylko wniosek, aby zająć się sprawami ulg, nic nie sugerując.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos przypomniał Prezydentowi, że zwracał się z prośbą o przedstawienie kosztów związanych z materiałami dla radnych.

Prezydent wyjaśnił, że odbył rozmowę z Wojewodą Podlaskim, w wyniku której w czwartek przyjedzie on do Łomży i zostanie podpisane porozumienie w wyniku którego Łomża, jako pierwsze miasto samorządowe w kraju podejmuje próbę wprowadzenia systemu elektronicznego zarządzania dokumentami. Wraz z Wojewodą przyjeżdżają osoby, które będą szkolić pracowników urzędu. Dodał, że przewidują, iż okres pilotażu będzie trwał 3 miesiące. Jeżeli ten system sprawdzi się w samorządzie, wówczas Marszałek Województwa przyjmie ten system i będzie go wprowadzał w innych jednostkach samorządowych. Myśla więc o zakupie sprzętu odpowiedniego, również dla radnych.

Przewodnicząca Komisji kończąc posiedzenie w związku z przejściem Pani Jadwigi Kozłowskiej - Skarbnik Miasta na emeryturę i podziękowała jej za wieloletnią współpracę.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 19 marca 2012 r.

w sprawie ustalenia wysokości cen biletów komunikacji miejskiej w Łomży /druk nr 282, 282A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie ustalenia wysokości cen biletów komunikacji miejskiej w Łomży /druk nr 282, 282A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 19 marca 2012 rok i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta Mieczysława Czerniawskiego oraz Dyrektora MPK przyjęła wniosek aby jak najszybciej zająć się sprawą ulg, a następnie jak najszybciej zająć się sprawą podwyżek cen biletów.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 19 marca 2012 r.

w sprawie określenia warunków udzielania bonifikaty i wysokość stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych oraz oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste /druk nr 279, 279A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie określenia warunków udzielania bonifikaty i wysokość stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych oraz oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste /druk nr 279, 279A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 19 marca 2012 rok i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta Mieczysława Czerniawskiego oraz Naczelnika Wydziału gospodarki nieruchomościami zaopiniowała go pozytywnie 10 głosami za, jednogłośnie.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 19 marca 2012 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 274, 274/1, 274B/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2012 /druk nr 274, 274/1, 274B/ analizowała na posiedzeniu w dniu 19 marca 2012 rok i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta Mieczysława Czerniawskiego oraz Skarbnik Miasta zaopiniowała go pozytywnie 11 głosami za, jednogłośnie.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 19 marca 2012 r.

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 - 2024 /druk nr 275, 275/1, 275B/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2012 -2024 /druk nr 275, 275/1, 275B/ analizowała na posiedzeniu w dniu 19 marca 2012 rok i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta Mieczysława Czerniawskiego oraz Skarbnik Miasta zaopiniowała go pozytywnie 11 głosami za, jednogłośnie.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Stanowisko
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 19 marca 2012 r.

w sprawie informacji na temat zadłużenia miasta oraz zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych na dzień 31.12.2011 r. /druk nr 276/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta Informację Prezydenta na temat zadłużenia miasta oraz zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych na dzień 31.12.2011 r. /druk nr 276/ analizowała na posiedzeniu w dniu 19 marca 2012 rok i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta Mieczysława Czerniawskiego oraz Skarbnik Miasta przedstawiona informację przyjęła do wiadomości.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

